

№ 250.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Germana M.  
Czw. św. Symfoniaśza.  
Piąt. Wszyst. Św.  
Sob. Dzień Zaduszny.  
Niedz. św. Haberta B.  
Pon. św. Karola Bor.  
Wt. św. Zacharyasza.

Wschód słońca godz. 6 m. 53  
Zachód słońca godz. 4 m. 34  
Dług. dnia godz. 9 m. 41  
Upływa godz. 7 m. 03

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.  
Telefona № 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sroda, dnia 30 października 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;  
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZENI: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyraża (dla poszukujących pracy po 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rab. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rab. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

## Teatr „SCALA”

Telefon 15-04.—Ul. Cegielniana № 18.

Pierwszorządny teatr Rozmaitości dla rodzin. Najpiękniejszy Teatr w Królestwie Polskiem. Dostępny każdemu.

9 wieczór! Jeszcze tylko kilka dni Sensacya! Koniec bandytyzmu! Ręce do góry! Kto zobaczy i pozna tajemniki walki „Glima-Josefsohn”. Sekrety islandczyków ten może być zabezpieczony od wszelkich napadów, (nóż czy rewolwer). P. Josefsohn wzywa do walki największych zapaśników, jak Cyganiewicza, Luricha Podubnego i innych 500 rb. nagrody daje p. Josefsohn temu, kto zdola w przeciągu 5 minut walki z nim utrzymać się na nogach. Semiramis. Balet wystawowo-wschodni z elektr. efektami profesora D. Levator z swoją wyjątkowo oryginalną sforą psów-wilczków (policyjnych). Po raz pierwszy na scenie. Numer wysoce interesujący i sensacyjny. m. i 12 nowych debiutów. 12 o północy! Wesole wieczory artystyczne na sali Chat-noir w teatrze „Scala” pod kier. artystycznym Henryka Sternegga. Wszelkie nowości sezonu. Pierwszorządna restauracya. DYREKCYA.

APTEKA

O. GESSNERA

w Łodzi

Cegielniana Nr. 64.

POLECA

## Emulsję tranową

z fosforem i lecytynią, używaną z bardzo dobrym skutkiem ZAMIĄST TRANU, przy objawach skroficznych, angielskiej chorobie, wycieńczeniu i t. p. 4032

WYROBU

APTEKI

E. GESSNERA

w Warszawie

Aleje Jerozolimskie 27.

## Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dzisiaj w środę:

„Pan Zolzikiewicz” w 5-ciu aktach ze śpiewami.

Jutro

„HONORER”

H. Sudermana.



Żądajcie prawdziwej.

Wystrzegajcie się podrabiań.

W odpowiedzi na odezwe p. Proppe umieszczoną w gaz. Lodzer Zeitung, i Rundschau z dnia 11/8 maja 1912 r. za № 199 w której to p. Wanda Proppe zarządnęła moją opinie, ośmielam się dziś publicznie ogłosić iż podobno sprawa znalazła się na lawle sądowej w dniu 17 b. m. gdzie po zbadaniu sprawy, zamieszczanej przezemnie za oszczerstwa i samowolę, sędzia pokoju 12 rewiru m. Łodzi skazał p. Wandę Proppe oraz jej brata Jerzego Proppe na 4 dni bezwzględego aresztu za obelgi w druku. Sprawa w toku.

4128

Henryka Borowska.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, w południe i 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, wieczorem, w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu. Reentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie.

2893

## Na terenie wojny.

Zdobywszy Kirk-Kilisse, na którym opierało się wschodnie skrzydło armii tureckiej na linii Adrianopol-Kirk-Kilisse, rozpoczęli bułgarzy właściwy pochód przeciw Konstantynopolowi. Zapewne sami bułgarzy, idąc wydłużonymi kolumnami z gór Stranda Planina, nie sądzili, że tak szybko zdołają zdobyć Kirk-Kilisse. Tymczasem turcy opuścili tę miejscowość, nie przygotowawszy się do jej obrony, a najbliższym wynikiem tej klęski będzie upadek Adrianopola. Dotąd bułgarzy atakowali Adrianopol od frontu zachodniego i silniejszego; od chwili zdobycia Kirk-Kilisse zaczęli go atakować od frontu wschodniego, a następnie zaczęli widocznie czynić przygotowania do zdobycia tej fortecy.

Obraz działań wojennych armii bułgarskiej na tym terenie przedstawia się w sposób następujący:

Na skrajnym prawym skrzydle, na którym współdziałają bułgarzy i serbowie, obsadziła jedna kolumna w dniu 20 b. m. Carewo Seto, dnia 23 b. m. Kratowę i Koczane, a dnia 25 Pekczowo nad źródłami Bregalnicy. Druga kolumna, idąc za biegiem rzeki Strumy, zdobyła dnia 20 b. m. Dżumaję, a dnia 24 b. m. Mehomię i Nevrokop.

Główne armie bułgarskie zajęły następujące stanowiska: jedna stała pod Filipopolem, druga miała główną kwaterę w Kaskowo, trzecia rozłożyła się w okolicy Jamboli. Na dobę przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich armia z pod Filipopola została przesunięta koleją do Jamboli (znana rokada), zaś armia z Jamboli posunęła się pod Kityl-Agacz. Pod Filipopolem pozostały dwie dywizje, z których jedna zajęła Djowlen, druga zaś Kirdzali, skutkiem czego turcy cofnęli się do Maztalu. Armia z pod Ka-

skowo rozpoczęła marsz do Mustafa Pasza i wysłała do Kulkale oddział celem pokrycia swego prawego boku.

Armia główna szła w dwóch kolumnach prawym i lewym brzegiem Maricy na Adrianopol i w dniach 21 do 25 obsadziła Czirmen-Kajboj tudzież Jarousz, a w dniu 24 Marasz, odległy na 5 do 6 kilometrów od Adrianopola. Kolumna, znajdująca się na lewym wybrzeżu, zajęła Kadinkoj, Hawaras i Arnoutkój.

Armia, która znajdowała się najpierw pod Jamboli, następnie pod Kisil-Agacz, ruszyła na przeciw Kirk-Kilisse i wysłała na wschód dwie kolumny, z których jedna zajęła Małą Tirnowę, druga Vasillko nad morzem Czarnem. Ta kolumna posunęła się następnie do Wizy.

Właściwa armia główna zdobyła Kirk-Kilisse i obecnie ściga dywizje tureckie, które cofnęły się na razie pod Bunar-Hisar i tam się oszańcowowały, stąd zaś cofną się w kierunku Lüle-Burgas.

Chodzi o to, gdzie znajduje się armia, która z pod Filipopola przesunęła się do Jamboli, a która, idąc wzdłuż rzeki Tundzy, powinna być w głębi terytorium tureckiego. Jak się zdaje, przednie strażnie tej armii rozproszyły bataliony tureckie pomiędzy Arnautkoi i Musubegli.

Sądząc z tych ruchów armii bułgarskiej, należy wnioskować, że bułgarzy mają zamiar z pod Kirk-Kilisse ruszyć na wschód i zmusić armię turecką do przyjęcia bitwy pośród niepomysłnych dla niej warunków. W razie niepomysłnego dla niej wyniku, turcy mieliby odciętą drogę do linii obronnej Czataldża na zachód od Konstantynopola. W ten sposób mieliby bułgarzy otwartą drogę, o ile zdobyliby jeszcze linię fortów poza Czataldżą.

Utrata Ueskuebu jest dla Turków drugą klęską. Ueskueb (Skoplje) leży w dolinie rzeki Wardar, na przestrzeni Macedonii środkowej, która jedynie nadaje się do rozwinięcia większych sił. Jest to węzłowy punkt kolei i gościńców. Zająwszy Ueskueb, wywarli serbowie nadzwyczajne wrażenie na mieszkańcach całej krainy, a pod względem wojskowym zyskali to, że panują nad komunikacjami, wiodącymi przez Mitrowicę i Wranje, a w ten sposób zyskali wyborną podstawę do dalszych operacji.

Oddziały tureckie, które z Ueskuebu cofnęły się na zachód do Kalkandele (Tetovo), mogą być stracone, o ile nie ruszą czempredziej ku południowemu wschodowi, ażeby połączyć się z armią Wardaru. Armia ta cofać się musi ku Salonikom, bronić miasta i czuwać nad liniami kolejowymi Köprülü-Saloniki i Saloniki-Konstantynopol. Wreszcie zajęcie sandzaku Nowy

Bazar przez serbów i połączenie się ich pod Sjenicą z armią czarnogóską stworzyło nową a wielce doniosłą sytuację polityczną, ze względu na Austrię, która jak wiadomo, ma zastrzeżone prawo do okupowania sandżaku.

Na czarnogóskim placu boju, zarówno jak na greckim, rozwój wypadków jest dla Turków niepomyślny. Grecy posuwają się na północ, zaś czarnogórcy lada dzień zdobędą Skutari. Na całej linii od Adryatyku aż po morze Czarne ponoszą turcy klęski.

## Pogrom Turków.

Pogrom armij tureckich przez wojska skonfederowanych państw bałkańskich zasadniczo zmienił sytuację na półwyspie bałkańskim, przysparzając przytem niemało kłopotów dyplomacji europejskiej, pracującej usilnie nad zlokalizowaniem wojny, co w obecnej jej fazie przedstawia niemałe trudności.

Powody wielkich klęsk tureckich nie są jeszcze w zupełności jasne. Można jednak niektóre z nich już teraz jako pewne ustalić.

Przedewszystkiem należy tu osłabienie dyscypliny i duchu a wojskowego wskutek rozpolitykowania oficerów armii. Oficerowie, którzy raz stają w stosunku do swoich żołnierzy jako agitatorzy, drugi raz jako dowódcy, nie mogą mieć takiej powagi wobec żołnierzy, jaką powinni mieć, chcąc zabezpieczyć sobie ich bezwzględne posłuszeństwo w decydującej chwili.

Walki polityczne wniosły także niebezpieczną waśń między najwyższe sfery oficerów i generałów armii. Jednolitość kierownictwa, która była zawsze pięta Achillesowa armii tureckiej, uciepiała na tem ogromnie. Słychać, że przy mianowaniu dowódców odgrywały wielką rolę względy polityczne. Raz nie chciano obrażać młodoturków, drugi raz znowu obawiano się dać im zbyt wielką władzę w ręce.

Dowódca armii tureckiej Abdullah-pasza błagał Nazima-paszę, ministra wojny, o jak najszybsze posilki. Tymczasem Nazim-pasza, który źle żyje z Abdullahem, a dobrze z Zekki paszą, dowódcą armii w Macedonii, posyłał wszystkie wojska temu ostatniemu...

Rezerwy tureckie są bardzo wyczerpane fizycznie i moralnie. W ciągu czteroletnich rządów rezerwiści mało-azyatyccy byli w ciągłym użyciu, przetrucani nieustannie z Arabii do Albanii i na odwrót, wyczerpywani strasznymi marszami i trudami bitew. Redyflowie, rekrutujący się z nadbrzeżnych okręgów mało-azyatyckich, od roku stali pod bronią ze względu na niebezpieczeństwo inwazyi Włochów.

Są to wszystko ludzie żonaci, gospodarze, którzy na długi czas oderwani od ognisk domowych i gospodarstw, świadomi, że tam w domu rodziny ich mrają z głodu, stracili wreszcie cierpliwość i zaczęli odmawiać posłuszeństwa.

Jeżeli wierzyć można korespondentom konstanyopolitańskim, to dezercya z pułków wynosi blisko 25%, pozostali zaś, przeważnie przemocą prowadzeni do koszar, korzystają z pierwszej sposobności, aby rzucić broń i uciekać, gdzie nogi niosą.

Młodoturcy więc zmarnotrawili dla swoich chimer centralistycznych całą energię bojową ludu tureckiego tak, że dzisiaj, zamiast heroicznych wysiłków, widzimy po stronie tureckiej apatię i tępą rezygnację.

Wciągnięcie chrześcijan do armii, dotąd wyłącznie mahometańskiej, wywarło na jej bitność także wpływ fatalny, tem bardziej, że rząd, chcąc zapobiedz powstaniom zbrojnym ludności chrześcijańskiej, nie pozwala żołnierzom chrześcijańskim okupować się od służby, ale wysyła ich wszędzie w pierwszy ogień. Parci przemocą naprzód, rzucają oni zaraz w pierwszym starciu broń, poddają się nieprzyjacielowi, czem jeszcze bardziej demoralizują armię turecką.

Wreszcie także i wyszkolenie armii tureckiej, przedewszystkiem zaś artylerji, okazuje się bardzo lichem. Ze wszystkich pól bitew donoszą, że turcy nie umieją używać swoich armat. Mierzą źle, strzelają w tempie bardzo powolnem i z dziwnem lekceważeniem porzucają całe swoje baterie wraz z amunicją na pastwę wroga.

Oto niektóre z powodów ogromnych klęsk

tureckich. Obok nich istnieją niewątpliwie także i inne, o których dowiemy się zapewne aż po wojnie.

## Zdobycie Kirk-Kilisse.

Upadek Kirk-Kilisse wywarł w Wiedniu olbrzymie wrażenie, daleko większe, niż zajęcie przez serbów Kumanowa i upadek Skutari.

Prasa wiedeńska z pobudek najrozmaitszych sympatyzowała i sympatyzuje z Turcją. Klęski tureckie przyszły tak prędko i przybrały tak wielkie rozmiary, że niepodobna myśleć o utrzymaniu status quo na Bałkanach.

Kto pójdzie na półwysp bałkański wyrzucić zwycięskich serbów i bułgarów? Dyplomacya europejska, a przedewszystkiem austro-węgierska i niemiecka stoją zupełnie bezradne. Zdają sobie bowiem sprawę, że nie pozostanie im nic innego, jak zgodzić się na wszystko, co wywalczyły sobie i wywalczą narody bałkańskie.

Komunikat turecki, tłumaczący światu, że turcy chcieli odwrotu, bo ten odwrót zapewnia im na przyszłość lepsze stanowiska strategiczne, robi wrażenie wręcz śmieszne. Jest to bowiem nic innego, jak przyznanie się do poniesionej klęski.

Zródło wewnętrzne tej klęski tkwi w zupełnej dezorganizacji państwa tureckiego. Owa dezorganizacya, jak się to działo zawsze i wszędzie, wycisnęła swoje piętno także i na urządzeniach wojskowych oraz na duchu armii.

„Wynik bitwy pod Kirk-Kilisse — pisze „Reichspost“ — rozstrzygnął także o losie Turków i na innych częściach teatru wojny i wogóle o całej wojnie. Dopóki pod Kirk-Kilisse nie zapadła decyzja, można było uważać wypadki w innych częściach teatru wojny za podrzędne, a zwycięstwa czarnogórców, serbów i greków za akcye podrzędne, pozbawioną znaczenia zasadniczego.

Decyzja, która teraz zapadła na głównym teatrze wojny, wyciska piętno właściwe na wszystkich tych działaniach wojennych. Klęska Turków pod Kirk-Kilisse jednoczy teraz powodzenia poszczególne państw bałkańskich na rozmaitych teatrach wojny w jedną całość ogólną zupełnego bankructwa sił zbrojnych tureckich. Jest rzeczą zupełnie obojętną, czy pod Kirk-Kilisse turcy wysunęli do boju słabsze albo liczniejsze zastępy wojska. Turcy powinni byli utrzymać tamtejszą pozycję, jeżeli chcieli mieć w ręku linie komunikacyjne Saloniki—Adryanopol—Konstantynopol. Dlatego też zwycięstwo nad posuwającą się naprzód armią wschodnią bułgarską, było pierwszym założeniem utrzymania całości państwa tureckiego i jego wpływu w Europie. Wojna obecna dowodzi, że Turcja nie ma prawa do życia w Europie. Zupełne bankructwo wojskowe państwa tureckiego doprowadzi do likwidacyi politycznej Turków w Europie.

Przynajmniej między innymi także „Neue freie Presse“, która do tej pory wciąż jeszcze wierzyła w powodzenie Turków i nawet ganiła w artykułach wstępnych generałów tureckich, że działają zbyt ospale i za mało energicznie.

Obecnie „Neue freie Presse“ wzywa dyplomacyę europejską, ażeby już interweniowała, zanim równowaga wojskowa i polityczna na Bałkanach ulegnie całkowitemu zniszczeniu. W ten sposób „Neue freie Presse“, może jako narzędzie dyplomacyi niemieckiej, chciałaby ratować Turcję od zupełnego upadku i zachować ją dla Niemiec jako sprzymierzeńca, mającego od biedy jakąś wartość.

## Nowe kolejki podjazdowe.

Nowe kolejki podjazdowe w naszej gubernii zapewne już niezadługo będą zbudowane.

Projekt ich budowy rozpatrywała dnia 22 października w Petersburgu komisya do spraw nowych kolejek podjazdowych pod przewodnictwem p. Starynkiewicza, na posiedzeniu już drugim z rzędu.

Na pierwszym, odbytem w dniu 15 października, z całej seryi przedstawionych projektów ujawniło się dążenie do przeprowadzenia drogi żelaznej w kierunku Łódź-Aleksandrów-Zgierz

Ozorków-Lęczyca, odpowiadającym potrzebom gęsto zaludnionego okręgu. Komisya zasugerowała wówczas, aby droga ta posiadała tor szeroki, ze względu zaś, że linia Łódź-Lęczyca nie ma wielkiego znaczenia państwowego, komisya nie uznała za możliwe udzielenie przedsiębiorcom gwarancji rządowej na spłatę obligacyj.

Na ostatniem posiedzeniu komisya zastanowiła się nad projektem T-wa łódzkiego kolejek podjazdowych elektrycznych, dotyczącym zaprowadzenia tramwajów elektrycznych; Pabianice-Łask-Zduńska-Wola (32 wiorsty), Łódź-Brzeziny-Koluszki (28 wiorst) i Ruda-Piotrków (49¼ w.).

Przedsiębiorcy obliczyli prawidłowo ruch towarowy, a więc dochód z projektowanych linii można uważać za zabezpieczony. Wszystkie trzy linie liczą głównie na ruch pasażerski; w tym względzie miejsce naczelnie zajmuje linia Łódź-Brzeziny-Koluszki; Brzeziny liczą 30,000 ludności, prawie wyłącznie zajętej krawiectwem i produkcją swoją rozsyłającą po całym państwie rosyjskiem. Wszystkie trzy linie posiadać mają szerokość 1-metrową i ruch po nich odbywać się winien za pomocą siły elektrycznej, z wyjątkiem dystansu Brzeziny-Koluszki i Ruda-Piotrków, gdzie ze względu na przewidywany ruch towarowy zaprojektowano siłę parową. Przedsiębiorca nie wymaga gwarancji rządowej. Komisya do spraw nowych dróg uznała za możliwe udzielenie koncesyę na budowę linii Pabianice-Łask-Zduńska-Wola, Łódź-Brzeziny-Koluszki i Ruda-Piotrków Towarzystwu łódzkich elektrycznych kolejek podjazdowych na 60 lat z prawem wykupu po 20 latach. Ogólną sumę kapitału akcyjnego określono (łącznie z istniejącymi kolejkami) na 2 miliony 34 tysiące rb. i kapitału obligacyjnego nie-gwarantowanego na 5,579,000 rb. (e)

## WALKA MIĘSNA.

Wczoraj wieczorem w lokalu własnym przy ul. Miłsza, odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków cechu rzeźników łódzkich, ze współudziałem rzeźników żydów, nienależących do cechu. W zebraniu wzięli udział niemal wszyscy członkowie cechu, a przewodniczył starszy cechu, p. Antoni Laskowski.

Przedmiotem obrad było obmyślenie środków walki ekonomicznej z Towarzystwem rzeźni łódzkiej, które przed kilku tygodniami otworzyło w Łodzi 5 sklepów z mięsem i drogą konkurencji zapomocą obniżenia cen na mięso i wyroby rzeźnicze, uczyniło, zdaniem rzeźników łódzkich, zamach na ich egzystencję.

Po zagajeniu posiedzenia odczytano treść urzędowej kopii Ukazu Senatu rządzącego, nadesłanego zarządowi rzeźni bałuckiej, w sprawie zaprowadzonego przez rzeźnię łódzką monopolu na ubój i stemplowanie mięsa przez dozór weterynaryjny.

W bardzo obszernych wyczerpujących motywach, Senat, kasując postanowienie rządu gubernialnego piotrkowskiego, dające rzeźni wyżej rzeźniony monopol, wyjaśnia, że rzeźnia łódzka żadnego monopolu nie posiada, że nie ma prawa poddawania powtórnym oględzinom weterynaryjnym mięsa, które było już oglądane w innej rzeźni, jak również pobierania od niego opłaty, a jedynie dotyczy mięsa, pochodzącego z uboju domowego.

Zapoznawszy się z nowym postanowieniem Senatu rządzącego, zebrani postanowili z chwilą nadesłania do Łodzi nowego rozporządzenia rządu gubernialnego, znoszącego monopol rzeźni łódzkiej ubój bydła i trzody chlewnej przenieść do rzeźni bałuckiej.

Następnie rozpoczęto dyskusję w sprawie obniżenia cen na mięso z tej racji, że rzeźnia w sklepach swych sprzedaje mięso po cenach znacznie niższych. Dowodzą, że mięso wołowe rzeźnia kupuje po 21 k. za funt, a sprzedaje po 19 kop ze stratą, co oczywiście zrujnuje rzeźników. W sprawie tej podzieliły się zdania; projektowano ustanowić ceny stałe po 15 kop. za funt mięsa wieprzowego, następnie sprzedawanie mięsa i wyrobów o 1 kop. taniej od cen praktykowanych w sklepach rzeźni, wreszcie pozostawienie dowolnych cen konkurencyjnych dla każdego.

Po długich dyskusjach postanowiono sprze-

dawać każdy gatunek mięsa taniej, niż w sklepach rzeźni, pozostawiając zarazem każdemu z rzeźników dowolne ceny konkurencyjne.

W dalszym ciągu omawiano kwestję zakupu przez rzeźnię gotowego mięsa wołowego od rzeźników. W sprawie tej postanowiono nie kupować mięsa wołowego od tych rzeźników, którzy dostarczają go rzeźni.

Wreszcie poruszono kwestję sztyldów i ogłędzin sklepów rzeźniczych przez komisję sanitarną. Według przepisów, każdy sklep rzeźniczy winien posiadać odpowiednie sztyldy i być uprzednio zakwalifikowany przez komisję sanitarną, której protokoł winien znajdować się w sklepie. Tymczasem przepisy te do sklepów rzeźni nie zostały zastosowane.

Nakoniec omawiano sprawę wywozu do Prus wołów i mięsa z Warszawy, oraz drożyznę bydła na rynku warszawskim. Postanowiono delegować trzech członków zgromadzenia w celu zbadania tej sprawy na miejscu i wyjaśnienia przyczyn drożyzny wołów.

Z powodu uchwał wczorajszych będziemy mieli od dnia dzisiejszego mięso tańsze, lecz na jak długo, niewiadomo, przyjdzie bowiem czas, że obie strony będą chciały powetować sobie straty. (e)

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Przebysław. Jutro Godzimir.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska 16). Dziś „Pan Zolzikiewicz”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Honor” H. Sudermana. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 65). Dziś „Dom waryatów”, komedia K. Laufs. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Gra serc” Kiedrzyńskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro og. zebr. czł. cechu majstrów malarskich (Nawrot 51) o g. pół do 3 pp.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wiecz.; w niedziele i święta od godz. 3 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—5 po poł.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(—) **Dyspensa.** Ponieważ uroczystość Wszystkich Świętych w r. b. przypada w piątek, władza duchowna archidiecezyi warszawskiej, z mocy nadanego jej prawa, uwalnia wiernych w ten dzień od postu. Natomiast w wigilię do Wszystkich Świętych, przypadającą we czwartek, wierni, stosownie do możliwości, winni wstrzymać się od potraw mięsnych.

(—) **O zapisy na kościoły.** Generał-gubernator warszawski polecił wszystkim gubernatorom w Królestwie Polskim przedstawić dane o ofiarach i zapisach na rzecz kościołów katolickich w Królestwie Polskim, oraz dane o budowanych nowych kościołach i złożonych na ten cel ofiarach.

(e) **Z konsystorza.** Na skutek Najwyższej zmiennej ustawy o poborze wojskowym, konsystorz polecił ks. ks. proboszczom, prowadzącym akta stanu cywilnego w myśl art. 125 ustawy poborowej, natychmiast sformować wykazy osób do poboru należących, które przed 14 stycznia 1913 r. ukończą 20 lat, dla przedstawienia ich przed d. 14 grudnia do instytucji, formujących spisy poborowe (do gmin i magistratów).

Wykaz więc ten ma obejmować urodzonych w miesiącach października, listopadzie i grudniu 1891 r. i w całym roku 1892.

(e) **Z poboru wojskowego.** Wczoraj w miejskiej komisji poborowej odbyło się losowanie listy popisowych od 150 numeru do 572. Losowanie ukończone będzie prawdopodobnie w czwartek wieczorem, poczem rozpocznie się superrewizja tych, którzy otrzymali w ubiegłych dwóch latach zielone bilety.

(a) **Z magistratu.** Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem w magistracie łódzkim odbyło się pod przewodnictwem prezydenta p. W. Pieńkowskiego posiedzenie magistratu, na którym omawiano sprawę gruntownej przeróbki domu przy ulicy Długiej nr. 29 na pomieszczenie drugiego gimnazjum męskiego.

Podpisano sporządzony przed rejentem Sarosiekiem akt wynajęcia tego domu na lat 4, mocą którego kasa miejska wypłacać będzie corocznie 12,000 rubli tenuty dzierżawnej. Niezależnie od tego właściciel domu otrzyma rb. 9,000 tytułem zwrotu kosztów zaprojektowanych przeróbek.

Pozatem załatwiono kilka spraw bieżących gospodarczych.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Według „Kommersanta”, w Elizawetgradzie zawiesiła wypłaty hurtowa firma manufakturowa A. J. i L. Fonbersztajn. Pasywa obliczają na 350,000 rb. Zaangażowani są fabrykanci moskiewscy, charkowscy i łódzcy, oraz banki miejscowe. Jako przyczynę krachu firmy podają znaczne straty, wywołane przez odbiorców prowincjonalnych oraz straty poniesione przez oddział firmy w Ekaterynosławiu, dziś już zlikwidowany. Upadła firma weszła w układy z wierzycielami zamiejscowymi; banki regulowane są według umówionej stopy procentowej.

W Kanzasach, gubernii bessarabskiej zawiesiła wypłaty właściciele składu manufakturowego „Polski, Natansohn, Rabinowicz i Lewit”. Pasywa wynoszą 50,000 rb. Dotychczas żadnych pertraktacji z wierzycielami nie robiono.

(e) **Zmniejszenie dni pracy.** W fabryce R. Biedermana przy ul. Smugowej, zamiast 5 dni w tygodniu praca odbywać się będzie tylko przez 4 dni. W fabryce tejże firmy przy ul. Widzewskiej zmniejszona praca odbywa się już kilka tygodni.

— W fabryce Tow. akc. Heinzla praca odbywać się będzie od godziny 8 i pół rano do 5-ej po południu.

(e) **Bilety na sprawę Macocia.** Prezes sądu okręgowego piotrkowskiego, rz. r. st. Wołkow, rozpoczął wydawanie biletów na sprawę Macocia.

(—) **Dochody poczt i telegrafów.** Główny zarząd poczt i telegrafów oblicza dochody swoje w roku przyszłym na rb. 118,038,423. W porównaniu z r. b. dochody mają być większe o rb. 10,937,589.

Dochód z telegramów obliczono na rb. 35,250,000 (więcej niż w r. b. o 4,800,000).

Dochód z eksploatacji telefonów wynosić ma rb. 4,700,000.

(e) **Podwyżka pensyl.** Na kolei nadwiślańskiej rozdzielono już podwyżki pensyl urzędnikom. Młodszy urzędnicy otrzymują podwyżki od 2 rb. 50 kop. do 5 rb. miesięcznie, starsi od 10 do 30 rb.

Podwyżki obowiązują od dnia 14 lipca r. b.

(a) **Z fabryk.** Administracja fabryki Pawła Szulca (przy ulicy Zawadzkiej nr. 14) wywiesiła ogłoszenie, zawiadamiające robotników, że z powodu braku zamówień na wykończenie towarów, apretura i farbiarnia zamknięte będą z d. 2 listopada r. b. na czas nieograniczony. Pracę z tego powodu straci około 40 robotników.

(h) **Wpływy za wejścia na wystawę.** Wystawę rzemieślniczo-przemysłową zwiedziło przeszło 200,000 osób. Za wejścia na wystawę otrzymano 41,659 rb., za wejścia na „Koło śmiechu” wpłynęło 8,120 rb. 80 kop., za miejsca siedzące przed muszlą 606 rb. 90 kop.

(x) **Z Tow. krzewienia oświaty.** W niedzielę 3 listopada, o godz. 4 po południu, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 11, p. Maryan Mechowicki wygłosi I część odczytu „Z podróży do Australii”.

(a) **„Uczelnia”.** Sprawozdanie towarzystwa „Uczelnia” za rok 1911/12 (6-ty istnienia) gimnazjum polskiego, wykazuje, że w chwili rozpoczęcia szóstego roku szkolnego Towarzystwo rozporządzało sumą rb. 11,392 kop. 78; wpłynęło ogółem rb. 39,820 kop. 79 (z wpisów uczniowskich i Koła wpisów oraz ofiar; największą ofiarę dał Bank Handlowy w Łodzi 3000 rb., Tow. kredytowe miejskie 1000 rb.). Wydatkowano z ogólnej sumy (rb. 51,213 kop. 57) — rb. 41,746 kop. 09, na rok 1912/13 pozostało rb. 9,467 k. 48. Poszczególne pozycje wpływów stanowią:

z wpisów uczniowskich, Koła wpisów — rb. 24,935, z ofiar rb. 4,803 kop. 78. Towarzystwo „Uczelnia” liczy członków rzeczywistych 168, wspierających 47. Liczba uczniów w obu półroczach 322. Każdy uczeń kosztował „Uczelnia” rb. 127 kop. 22, płacił zaś rb. 69 kop. 3, towarzystwo dopłacało więc do każdego ucznia rb. 58 kop. 19. Budżet na rok 1912/13 przewiduje w dochodach rb. 27,620, w wydatkach rb. 34,405, czyli deficyt rb. 6,785.

(e) **Z Przytułku noclegowego.** Z chwilą nastania pierwszych przymrozków liczba pensjonarzy Przytułku noclegowego wzrosła do 90, w tej liczbie 16 kobiet. Kancelarya Przytułku otrzymała telefon własny, oznaczony nr. 26-17. Pragnąc zapewnić sobie stały rynek zbytu kości, dostarczanych przez Przytułek do fabryki kleju, komitet Przytułku postanowił zawrzeć kontrakt z zarządem fabr. kleju „Strom” w Rokiciu. W sprawie tej w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie komitetu Przytułku.

(x) **Z Domu Ludowego.** W ubiegłą niedzielę przy zapełnionej po brzegi sali Stow. robotników chrześcijańskich przy ul. Przejazd nr. 34, kółko dramatyczne tegoż Stowarzyszenia pod reżyserią p. Orłowskiego, artysty teatru popularnego, odegrało „Obronę Częstochowy” obraz historyczny z XVII wieku w 7 odstępach.

Całość wyszła niezłe, lecz stanowczo mogłoby być lepiej, gdyby reżyseria poświęciła nieco więcej pracy.

Z poszczególnych ról wywiązali się dobrze pp.: Skibiór, Michałowski, Skórkowski, Witaszek, Bartczak i Marciniak, oraz panie; Załupska, Kozłowska i Pietruszka w roli Jędrusia, reszta amatorów choć wykazuje miejscami pewną zdolność, lecz nic stanowczego o nich powiedzieć nie można, chociaż widocznym jest, że przy szczerzej i gorliwej pracy z czasem mogą stać się wcale niezłymi amatorami.

Na zakończenie dodam, że przedstawienia urządzane przez dane Stowarzyszenie, cieszą się coraz to większym powodzeniem, gdyż grane są niezłe, a i ceny miejsc są tak niskie, że najbliższy może sobie pozwolić na miłą i godziwą rozrywkę po całotygodniowej pracy.

(a) **Z „Liry”.** Idąc za przykładem niektórych Stowarzyszeń oświatowych, łódzkie towarzystwo śpiewacze „Lira” organizuje dla dzieci swych członków oraz sympatyków i gości szereg przedstawień kinematograficznych o zajmującym programie w teatrze „Odeon”.

Objaśnień udzielać będzie zaproszony umyślnie prelegent. Według zawartej z zarządem teatru „Odeon” umowy, przedstawienia odbywać się będą w poniedziałki każdego tygodnia, punktualnie o godz. 4-ej po południu. Cena biletu wejścia od 5 do 25 kop.

Pierwsze z zapowiedzianych przedstawień odbędzie się dnia 4 listopada. Honorową służbę dla kontroli pełnić będą członkowie zarządu z p. Szymczakiem na czele.

— Lokal „Liry”, wynajęty w domu przy ul. Piotrkowskiej № 91, został już prawie wykończony. Na zapowiedzianą inaugurację poszczególne sekcje zajęte są przygotowaniem programu.

W lokalu urządzony będzie bufet wydzierżawiony p. Indrasikowskiemu, na prowadzenie którego otrzymano pozwolenie władzy.

(x) **Wycieczka.** W dniu 31 b. m. przyjeżdżają do Łodzi wychowawcy klasy 6-ej szkoły komercyjnej M. Kryńskiego w Warszawie z założycielem i profesorami na czele w celu zwiedzenia fabryk miejscowych i zgierskich.

(e) **Dla rannych słowian.** W rządowych żeńskich zakładach naukowych przełożone dały już hasło walnego przygotowania bielizny dla walczących i rannych słowian.

Nauczycielki i damy klasowe zalecają uczennicom, aby składały na ten cel odpowiednie materiały (płótno, perkal, barchan, flanelę i t. d.) oraz niosły własną pracę.

(x) **Ruch chorych.** W szpitalu miejskim dla chorób zakaźnych i gorączkowych ruch chorych w tygodniu ubiegłym był następujący:

W dniu 21 października r. b. było chorych na ospę — 4, w tygodniu sprawozdawczym przybyło — 3, w dniu 28 b. m. pozostawało na kuracji — 7 chorych.

Na szkarlatynę było chorych — 1, wypisał się — 1, pozostało na kuracji — 10.



południu, po cenach popularnych „Dom waryatów“; wieczorem zaś o godz. 8<sup>1</sup>/<sub>4</sub> również po cenach popularnych „Zagiew“, sztuka H. Kistmaeckersa.

Najbliższą premierą będzie doskonała krotochwila w 3 aktach „Madame Mouton“.

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dziś we środę daną będzie sztuka w 5-iu aktach ze śpiewami i tańcami p. t. „Pan Zofzkiewicz“.

Jutro we czwartek ukaże się sztuka Sudermana „Honor“.

W piątek z powodu święta dwa przedstawienia: o godz. 3-iej „Związek młodzieży“, sztuka w 5 aktach H. Ibsena; wieczorem zaś o godz. 8 min. 15 odegrane zostanie arcydzieło wieszczki naszego Adama Mickiewicza „Dziady“ w 4-ch częściach.

W sobotę po południu po cenach najniższych będzie dana cięta satyra-komedia w 3-ach aktach p. t. „Wielki nieboszczyk“.

W przygotowaniu jedna z najwspanialszych tragedii wielkiego pisarza angielskiego W. Szekspira p. t. „Król Lir“.

O arcydziełach tej miary co „Król Lir“, „Romeo i Julia“, „Burza“, „Ottelo“ rozpisywać się niema potrzeby, są one zbyt głośne, dodać tylko trzeba iż są perłami literatury wszechświatowej a niema sceny na świecie, gdzieby nie grano tych utworów po kilkadziesiąt razy.

## Z piśmiennictwa.

P. Stanisław Belza, dotychczasowy redaktor i wydawca „Ziarna“, ustąpił z tego stanowiska. Pod ostatnim numerem tygodnika rzeczono go z dnia 24 października jako redaktora i wydawcę jest podpisany p. E. K. Szyller, właściciel drukarni, w której odbija się „Ziarno“.

Na pierwszej stronnicy tekstu znajduje się podpisana przez p. Tadeusza Jaworskiego zapowiedź, że „Ziarno“ będzie redagowane w dotychczasowym kierunku, jako pismo przeznaczone dla rodzin polskich.

„Świata teatralnego“ otrzymaliśmy 3 (9) numer za październik, który dzięki doborowej i obszernej treści zasługuje na uwagę i świadczy o stałym podnoszeniu się tego pisma. Najświeższy numer obok obszernej kroniki teatralnej polskiej i obcej przynosi dalszy ciąg dialogu Craiga, słynnego angielskiego informatora, o „Sztuce teatru“, studium japończyka Szeko Tsubutszi o „Dramacie japońskim“, artykuł M. Dienstla „Praca u podstaw“, przegląd teatrów warszawskich, korespondencje z prowincji, oraz kilka artykułów o sprawach zawodowych aktorskich i Związku artystów i artystek teatrów polskich. Pismo to bowiem jest zarazem organem Związku, podjęte i wydawane jego staraniem, o programie obszernym, obejmującym całokształt spraw teatralnych, wypełniającym poważną lukę w naszym czasopiśmiennictwie. Od grudnia pismo wychodzić będzie w odstępach dwutygodniowych, co pozwoli na dalsze rozszerzenie treści. Adres redakcji: Smolna 34 (nr. tel. 280-92) w Warszawie.

(a) **Koncert.** W nadchodzący piątek, t. j. dnia 1 listopada, w sali Vogla (Dzielnia nr. 18) odbędzie się pożegnalny koncert znakomitego pianisty Artura Rubinsteina, przed wyjazdem na dłuższe tournée artystyczne po Europie.

Niezwykłe entuzjastyczne przyjęcie, jakiego artysta doznał podczas ostatniego koncertu, skłoniło go do urządzenia jeszcze jednego koncertu.

Początek koncertu o godzinie 8 i pół wieczorem. Bilety sprzedaje kasa przy sali koncertowej.

## Z WARSZAWY.

\* **Zawieszenie pisma.**

Na mocy decyzji izby sądowej warszawskiej z dnia 25 b. m. wydawnictwo tygodnika „Wolne Słowo“ zostało zawieszono.

\* **Ciekawy strajk.**

Rzeźnicy berlińscy, kupujący w Warszawie woły na wywóz mięsa, przysłali do Warszawy około 20 czeladników, jako kierowników cwałar-

owania mięsa według metody niemieckiej.

Czeladnicy ci zaczęli pracować w zamiejskiej rzeźni żydowskiej w Zaciszu za rogatkami żabkowskimi, wczoraj wszakże oświadczyli, iż pracować nie będą w towarzystwie robotników żydów i porzucili pracę.

## Z dzielnic polskich.

**Z KRAKOWA.** Sprowadzenie zwłok Konopnickiej. Przy „Czytelnicy dla kobiet“ w Krakowie zawiązał się komitet celem sprowadzenia zwłok ś. p. Maryi Konopnickiej i umieszczenia ich w grobach ludzi zasłużonych na Skałce. Przewodniczącym komitetowi jest prof. uniwersytetu, Grabowski.

**Z ŁWOWA.** Przesilenie finansowe. Minister Długosz konferował z dyrektorami tutejszych banków w sprawie przesilenia finansowego w Galicyi. W tej samej sprawie odbędzie z nimi naradę marszałek krajowy, hr. Gołuchowski, poczem minister Zaleski zaprosił dyrektorów banków do Wiednia dla narady nad uzdrowotnieniem stosunków finansowych. Komisja bankowa Koła polskiego poczyniła starania, aby pocztowa kasa oszczędności lokowała część funduszy swoich w bankach galicyjskich.

Skon kompozytora-muzyka. Dziś rano zmarł tu znany muzyk i kompozytor Jan Gall.

Urodził się w Warszawie 18 sierpnia 1856 r. Gimnazjum kończył w Cieszynie. Poświęcił się następnie muzyce i studiował w konserwatoryjach: w Wiedniu, Monachium, w Lipsku i Wejmarze,—gdzie był uczniem Liszta.

W r. 1884 został dyrektorem Tow. muzycznego we Lwowie.

W ostatnich czasach był dyrektorem „Echa“, towarzystwa śpiewackiego we Lwowie.

Ze sztuki. „Pochód na Wawel“ Wacława Szymanowskiego Tow. przyjaciół sztuk pięknych sprowadziło do Lwowa. Rozpoczęto już prace koło urządzenia wystawy.

**Sensacyjne bankructwo.** Zbankrutowała tu firma wyrobów żelaznych Jan Schuman oraz znany właściciel „Casino de Paris“, kawiarni Europejskiej i nowo otwartej kawiarni Moszkowic. Pasywa wynoszą pół miliona koron.

**Afery szpiegowskie.** Policjalwowska aresztowała N. Bodziana, który w fałszywym mundurze feldfebla piechoty operował po Lwowie. Bodzian przed kilku laty odsiadywał więzienie za szpiegostwo.

**Z POZNANIA.** Szykany policyi poznańskiej. W ostatniej chwili odmówiła policja poznańska pozwolenia na urządzenie koncertu, który miał się odbyć onegdaj w wielkiej sali poznańskiego ogrodu zoologicznego na rzecz budowy sali sokolskiej na Jeźcach. W uzasadnieniu zakazu zawiadomiła policja, iż uważa urządzenie koncertu polskiego za „wykonywanie procedru“, a właściciel sali w ogrodzie zoologicznym nie posiada potrzebnej do tego koncesyi.

**Przeciw wywłaszczeniu.** Polskie Towarzystwo wyborcze w Lichtenbergu pod Berlinem uchwaliło onegdaj ostrą rezolucję przeciw wywłaszczeniu. Końcowy ustęp tej rezolucji domaga się organizowania najszerzych warstw społeczeństwa polskiego—w odpowiedzi na wywłaszczenie: „Każdy polak na obczyźnie i w kraju powinien być żywym członkiem choć jednej polskiej organizacji i apelujemy do społeczeństwa naszego w kraju, aby przez wiece i zebrańia w każdej parafii i wiosce całej Polski zaboru pruskiego postarało się o stworzenie takiej organizacji, celem energiczniejszej niż dotychczas, pracy i obrony naszych praw narodowych“.

**Runięcie rusztowania.** Przy budowie nowej hali koncertowej w Ostrowiu, w Poznańskim, runęło onegdaj rusztowanie. 3-ch robotników zginęło na miejscu, a 8 odniosło rany ciężkie.

## Wojna na Balkanach.

### WALKI BULGAROW.

Wschodnia armia bułgarska dotarła już na południe aż do stacyi kolei orientalnej Baba-Eski, jak to wczoraj donieśliśmy. Przypominamy, że stacya ta odległa jest o 40 km. na południe od Kirk-Kilisze, a o 45 km. na południowy wschód od Adrianopola w kierunku Konstantynopola, od którego znów, względnie od linii fortów, broniących dostępu do stolicy, odległa jest tylko o 120 km. t. j. cztery dni marszu. Wobec kolosalnej klęski wojsk tureckich, wydaje się prawie nieprawdopodobnem, aby udało się im stawić czoło bułgarom nawet na linii fortów pod Czataldżą.

Pod Adrianopolem, który, jak się zdaje, został już zupełnie otoczony, walki nie ustają na chwile. Wczorajsza wiadomość o zdobyciu fortu Kirkili, leżącego na południu miasta w odległości zaledwie 6 km., pozwala wnioskować, że bułgarzy już obeszli Adrianopol, tak, że turkom tam zamkniętym nie pozostaje nic innego, jak w ostatecznym rozpaczliwym boju próbować przedrzeć się na południe, aby się połączyć z armią Muktara-baszy. Demoralizacja i zniechęcenie, które najwidoczniej ogarnęły armię turecką, nie pozwalają się spodziewać, aby ta ostatnia decydująca walka wypadła na jej korzyść.

Specjalny korespondent, bardzo dobrze informowanej o przebiegu wojny, „Reichspost“, donosi z głównej kwatery drugiej armii bułgarskiej t. j. tej, która zdobyła Kirk-Kilisze, że zapowiedziana dośrodkowa akcja bułgarskiej armii wschodniej postępuje mimo niepogody, skutkiem czego turkom odcięto już zupełnie odwrót do Konstantynopola. Linia kolejowa Konstantynopol-Burgas jest przzerwana, a most pod Korlu wysadzony w powietrze. Turecka armia nie ma już innego wyjścia, jak przyjąć bitwę, która zapewne będzie ostatnią.

### WALKI SERBOW.

Sandżak nowobazarski i Stara-Serbia są już obsadzone przez wojska serbskie, których przednie strażnice na południe od Skoplje dotarły już do Veles (Körprueli), odległego o 40 km. na północy zaś serbowie zajęli Mitrovicę i przepравиili się przez przełęcz Kaczanik.

Armia bułgarska, operująca w Macedonii, zajęła już, jak donosi wczorajsza depesza „Ag. telegraficznej bułg.“, Iłipje (Istip), miasto odległe od Veles o 30 km. Obecnie wteń nie stoi na przeszkodzie połączeniu się wojsk serbskich z bułgarskimi, poczem uderzą one niezawodnie wspólnymi siłami na Zekki-baszę.

Generał ten znajduje się w położeniu fatalnem. Jedyńm jego punktem oparcia może być tylko okolica Demir-Kapu za rzeką Vardar. Gdyby zaś i ją musiał opuścić, to pozostawałby mu tylko odwrót do Salonik, jako ostatnia deska ratunku.

### WALKI NA GRANICY CZARNOGÓRSKO-TURECKIEJ.

Pierścień wojsk czarnogórskich, otaczających Skadar, zacieśnia się coraz bardziej. Armia księcia Danilo dotarła do rzeki Kiri i zajęła pozycje, które jej artylerji umożliwiają ostrzeliwanie samego miasta. Koszary tureckie w Perdizl (przedmieście Skadaru) zostały zburzone.

Dnia 27 b. m. rozpoczął się skombinowany atak wojsk czarnogórskich na Skadar. — Książę Danilo obszedł na czele 11 batalionów i kilku baterji górskich wzgórze, znajdujące się między Barilanjot a Skadarem. — Siły te przekroczyły Kiri i znajdują się obecnie na południowy wschód od Skadaru. Armia generała Martinowicza przekroczyła Bojanę koło Sanje i zaatakowała miasto od strony południowej.

### Ostatnia poczta.

W berlińskich kołach dobrze informowanych zapewniają, że między Austro-Węgrami a Niemcami przyszło do zupełnego porozumienia. Oba mocarstwa tylko wtedy zgodzą się na ewentualny kongres europejski, jeżeli odstąpienie Sandża-

ku Serbii będzie z góry wykluczone. Oba mocarstwa zawiadomiły już o tem Francję i inne mocarstwa, które szukają teraz wyjścia z tej sytuacji.

— Na zgromadzeniu publicznym wygłosił wczoraj poseł Kramarz mowę, w której zajmował się wojną bałkańską i twierdził, że w wojnie tej rozstrzygają się nie tylko losy słowian południowych, ale losy słowian wogóle. Między życzeniami słowian, aby państwa bałkańskie wyszły zwycięsko z obecnej wojny, a rzeczywistymi interesami Austrii, niema sprzeczności. Austrija nie powinna być przednią strażą germanizmu na półwyspie Bałkańskim. Natomiast austriackie interesy gospodarcze na półwyspie Bałkańskim są bardzo wielkie i czesi muszą również żądać, aby te interesy były strzeżone.

Jest obowiązkiem Czechów—mówi Kramarz—starać się o utrzymanie pokoju, w chwili, gdy jest mowa o europejskiej katastrofie. Nowa aneksja austriacka kosztowałaby dużo pieniędzy i krwi i spowodowałaby wojnę światową. Nowa aneksja byłaby katastrofą dla Europy, a nie jest wykluczonem, że wojna światowa byłaby może grobem niejednego państwa.

— W Lublanie zwycięstwa państw bałkańskich wywołują wielkie zadowolenie. Organ Sustersicza „Slovenec” oświadcza, że zwycięstwa te są nie tylko końcem Turcji, ale także końcem niemieckiej i węgierskiej hegemonii w Austrii.

## TELEGRAMY.

**PETERSBURG, 29 października (P.)** (Urzędowo). Biuletyn o stanie zdrowia Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzowicy Następcy Tronu z dnia 29-go października: „Godzina 7 wieczór: Jego Cesarska Wysokość Cesarzowica Następcza Tronu przeniesiony został dzisiaj do innego pokoju, w którym przepędził cały dzień; był w dobrym usposobieniu, bawił się. Ciężota w południe wynosiła 37,3, wieczorem 37,5; puls 120. Podpisali: lejb-pediatra Rauchfus, honorowy lejb-chirurg profesor Fiodorow, lejb-medyk Ew. Botkin i honorowy lejb-medyk S. Ostrogorski.”

**KIJOW, 29 października (P.)** Wczesne mrozy grożą wielkimi stratami plantacyom buraczanym. Roboty polowe na plantacyach buraczanych wszędzie doprowadzone są dopiero do połowy. Cena cukru podnosi się.

**KONSTANTYNOPOL, 29 października (P.)** Wobec zdradzanych przez Kiamila-paszę skłonności w kierunku interwencji mocarstw, klub „Jedności i Postępu” uchwalił żądać dalszego prowadzenia wojny i wręczenia dyktatury ex-ministrowi Machmud-Szefketowi.

**WIEN, 29 października (P.)** W izbie posłów przez ministrów Stuergh na interpelację socjal-demokratów o wydarzeniach wojennych na Bałkanach wskazał na pokojowy charakter polityki austro-węgierskiej, o czem również wzmiankował w delegacjach Berchtold, gdy wyniki nieporozumienia wojenne na Bałkanach.

Ministryum spraw zagranicznych znajduje się w ścisłym kontakcie ze związkowymi rządami i w zgodzie z pozostałymi wielkimi mocarstwami dąży do najrychlejszego załagodzenia nieporozumień. Osiągnięte do tej chwili wyniki pozwalają spodziewać się, że dążenia te uwieńczą się pokojem.

Rząd Austro-Węgier, rzecz prosta, nie hołduje żadnym zamiarom zaborczym; z drugiej zaś strony Austro-Węgry, jak każde wielkie mocarstwo europejskie, powinny dbać o obronę własnych interesów.

Z powodu pogłosek o mobilizacji wewnątrz kraju, prezes ministrów na podstawie porozumienia się z kompetentnymi sferami wojskowymi, kategorycznie zaprzecza tym pogłoskom.

**SOFIA, 29 października (P.)** Tutejsza kolonia ormiańska w telegramie do cara Ferdynanda mówi, że cała narodowość ormiańska zwraca oczy na wielkodusznego cara i na jego świętą armię oraz oczekuje od niego pomocy.

**KONSTANTYNOPOL, 29 października (P.)** Generałowie Azis i Machmud-Muktar zostali odwołani i oddani pod sąd wojenny, co wskazuje na rzeczywistość porażek, którym Turcy zaprzeczają. Porażki były tak wielkie, że 25 i 26 b. m. rada ministrów, przy udziale dygnitarzy i wyż-

szego duchowieństwa, rozważała możliwość przyjęcia propozycji interwencji mocarstw.

**PETERSBURG, 30 października (P.)** Gradonaczalnik skazał gazety muzułmańskie „Gabiew” i „Szagiomechtowa” po 125 rb. każda za artykuł „Czy istnieje panislamizm?”

**KONSTANTYNOPOL, 29 października (P.)** Stolica wzburzona jest pogłoskami, jakoby główny szejik plemienia arabów Senusi, obrońca włoskich prowincji afrykańskich, ogłosił się kalifem.

**MARSYLIA, 29 października (wł.)** Zastrajkowali robotnicy przy kopaniu kanału od miasta Marsylii do rzeki Rodanu.

Kiedy policja aresztowała 11 strajkowców, żony ich wtargnęły do gmachu policji, usiłując go podpalić.

Wezwano większy oddział policji.

Wystąpił też tłum.

Rozpoczęła się wymiana strażów. Policja jednego robotnika zabiła i mnóstwo ranila.

W mieście wielkie wzburzenie.

Wypadki marsylskie spowodują wielką burzę w całej robotniczej Francji.

**BIAŁOGROD, 29 października (wł.)** Serbowie zajęli dzisiaj Prizrend.

**WIEN, 29 października (wł.)** Nadeszła tu wiadomość, że Bułgarzy nie będą zdobywali Adrianopola szturmem, ale go będą oblegać i głodem zmuszą do poddania.

**SOFIA, 29 października (wł.)** Ponieważ armia bułgarska dowiedziała się, że w Adrianopolu nie ma dosyć środków żywności a z drugiej strony uniknąć chce ciężkich strat przy szturmie twierdzy, zdaje się, że na razie zaniechany będzie zamiar wzięcia Adrianopola szturmem; zamierzone jest planowe oblężenie fortecy względnie jej wygłodzenie.

**WIEN, 29 października (wł.)** „Zeit” donosi, że Turcja podjęła poufne starania, aby skłonić Serbię do rokowań o pokój niezależnie od wojny, prowadzonej przez inne państwa bałkańskie.

**WIEN, 29 października (wł.)** W odpowiedzi na interpelację w izbie poselskiej przez gabinetu Sturgkh oświadczył, że Austro-Węgry pracują nad zakończeniem wojny, nie mogą jednak zgodzić się w zasadzie na pokój za wszelką cenę.

**LONDYN, 29 października (wł.)** Tutejszy poseł grecki oświadczył, że główne siły greckie posuwają się w kierunku Monastyr-Saloniki. Wojska tureckie cofają się na całej linii.

**PARYŻ, 29 października (wł.)** Telegramy z Sofii donoszą, że armia bułgarska przecięła ostatecznie turkom drogę odwrotu na Konstantynopol.

**SOFIA, 29 października (wł.)** Wąwóz Krensneński zajęty został przez Bułgarów.

W pogoni za Turkami, którzy cofnęli się do Bunar Gissar, oddziały wojsk bułgarskich zaatakowały tę miejscowość i po krótkotrwałym boju, zdobyli ją. Turcy uciekli.

Po zajęciu przez Bułgarów stacji Baba-Eski nadszedł pociąg, złożony z 10 wagonów, wiozący prowiant, który dostał się w ręce Bułgarów.

Korespondenci wojenni wyjeżdżają do Mustafa-Pasza, gdzie znajdują się będzie główna kwatera wojsk bułgarskich.

**KONSTANTYNOPOL, 30 października (P.)** Wczoraj o północy rozpoczęła się wielka bitwa.

**WIEN, 30 października (P.)** „Fremdenblatt” pisze, że ujemna krytyka „status quo” na Bałkanach opartą jest na nieporozumieniu. Idzie tam o interesy nie tylko państw bałkańskich, lecz mocarstw i Rumunii. Zabezpieczenie tych interesów stanowi „status quo”, bronione przez całą Europę.

**CETYNIA, 30-go października (P.)** Prawe skrzydło Czarnogórców zajęło pozycję, panującą nad Taraboszem. Energiczne ostrzeliwanie Taraboszu prowadzi się dalej.

### Z ostatniej chwili.

**Berlin, 30 października (wł.)** Wczoraj wykryto w kasie miejskiej w Charlottenburgu olbrzymią defraudację, popełnianą od szeregu lat. Zdefraudowanej sumy nie stwierdzono jeszcze, dochodzi ona jednak do miliona marek.

Głównego kasyera oraz 2-ch pomocników, którzy dopuszczali się defraudacji, aresztowano.

**Konstantynopol, 30 października (wł.)** Na

miejsce Muktara-paszy został mianowany wielkim wezyrem Kiamil-pasza; nominacja ta jest oznaką stanowczej zmiany dyplomatycznej systemu i zdecydowanego zbliżenia do Anglii.

**Białogród, 30 października (wł.)** Część wojsk serbskich maszeruje pośpiesznie pod Adrianopol, przez co pozyskać ma Bułgaria większą swobodę działań, gdyż będzie mogła rzucić na wschód część swych wojsk, skazanych na bezczynność przy obleganiu Adrianopola i uderzyć całą siłą na główne siły tureckie.

**Białogród, 30 października (wł.)** Malisorowie, walczący po stronie Czarnogórcza, wysłali do króla Mikołaja ultimatum, żądające piśmiennej gwarancji, że zajęte przez Czarnogórze terytoria w Albanii otrzymają absolutną autonomię.

**Białogród, 30 października (wł.)** Rząd serbski wprowadzi dziś już w zajętych terytoriach administrację serbską i zamianował odnośnych urzędników. Nie ulega wątpliwości, że zajęte terytory Serbii uważa za swoją własność.

**Białogród, 30 października (wł.)** W kołach zbliżonych do rządu, twierdzą, że zjednoczone państwa bałkańskie doszły do porozumienia co do podziału Turcji: Serbia otrzyma tereny od miasta portowego Medua nad Adriatykiem do Petryki na granicy serbskiej i prawą część Sandzaku, Czarnogórze otrzyma lewą część Sandzaku do Prepolia, a stąd łukiem przez Beranę, Grecja otrzyma Albanie do nowej granicy serbskiej; część Albanii ma dostać Austria, jako rekompensatę, resztę Turcji z wyjątkiem Konstantynopola i Salonik zabierze Bułgaria.

**Ateń, 30 października (wł.)** Wojska greckie napotkały w przełęczy Prypotamos na oddziały tureckie i po krótkiej walce zmusili je do uciezki.

**Bukareszt, 30 października (wł.)** Nowy rząd rumuński ogłosił komunikat, zapewniający, że wojsko rumuńskie przygotowane jest na wszelką ewentualność, aby bronić interesów Rumunii.

**Wiedeń, 30 października (wł.)** Tutejsze doniesienia zapewniają, pomimo oficjalnych zaprzeczeń, że Rumunia zbiori się energicznie i wysłała wojska swoje do Dobrudży.

**Berlin, 30 października (wł.)** Dziś rozpoczynają się w sejmie pruskim obrady nad znaną interpelacją Koła polskiego w sprawie wyłączenia; miarą zainteresowania się dyskusją może być fakt, że wszystkie bilety na trybunę już wczoraj rozebrano.

**Poznań, 30 października (wł.)** Z powodu wprowadzenia przez rząd ustawy wyłączeniowej wypisali się z tutejszego towarzystwa muzycznego wszyscy polacy. W motywach członkowie polscy zaznaczyli, że jakkolwiek rzeczony towarzystwo nie okazywało w swojej działalności tendencji antypolskiej, jednak, wobec wprowadzenia iście barbarzyńskiego prawa, wszelka współpraca Polaków z Niemcami jest niemożliwą.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 30/X 1912 roku.)

	Zad.	Tran.		Zad.	Tran.
Czeki na Berlin	48.425	—	5% L. m. Piotrkowa	—	—
4% Renta	98.86	—	Akc. Lilpopy	—	127.50
5% Pożyczka z 1905	—	—	„ Putilewskie	—	158.50
5% Pożyczka z 1908	—	—	„ Rudzki i S-ka	—	118
Premjówka I-ej em.	474	—	„ Starachowickie	—	248
II-ej	354	—	Banku H. m. Warsz.	—	419
Szlaacheckie	804	—	„ Łodzi.	—	420.50
4% Listy Ziemskie	87.75	87.20	Rudzki i S-ka n. ak.	—	—
4% Listy Warsz.	91.80	91.35	B-ku H. Warsz. n. ak.	—	—
5% Listy Warsz.	91.80	91.35	B-ku Dysk. Warsz.	—	465
4% L. Łódz. 7 s.	88.40	—	Akcyje Zyrrard. zakł.	—	—
4% L. Łódz. 8 s.	—	—	5% Oblig. Warsz.	—	—
Bank H. Łódzi n. ak.	—	—	4% L. Częstochowy	—	—
			Bank Państwa	—	—

### OFIARY.

Na szkołę rzemiosł.

(Na fundusz im. Bolesława Prusa)

Zarząd hotelu „Savoy”, za pośrednictwem Elektryczni za samowolne przyłączenie prądu składa do browarowi ofiarę 5 rb.



Wyższa szkoła kroju i szycia

**„Józefiny”**

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie—złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomem uznania.

Łódź, Piotrkowska 34.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Kursy wieczorowe dla pracujących pod osobistym kierunkiem właścicielki.

Na miejscu duży wybór manekinów.

**Pierwsza Łódzka chrześcijańska****Elektryczna Fabryka Cukrów**

Nagrodzona Wielkim Srebrnym Medalem na wystawie Rzemieśniczo-Przemysłowej w Łodzi

**T. Dąbrowski i S-ka**

w Łodzi Widzewska 104

Połącza swe wyborowe wyroby codziennie świeże 3501

**Zjednoczone fabryki****Wyrobow Ogniotrwałych****dawniej C. KULMIZ**

Towarzystwo z ograniczoną poręką.

Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w r. 1850. Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Halbstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach promiowane.

**Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju; Cegły szamotowe i Dinasowe; Cegły odporne na działanie kwasów; Płyty i Rurki.**

Roczna produkcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów.—Robotników obecnie około 1,500.

Reprezentant na Łódź i okolice:

**B. Łoziński, Łódź — Pasaż Szulca nr. 3. Telefon 547. 1845****WYDAWNICTWA****Gebethnera i Wolffa**

Nowości

Nowości

**T. Koncewicz. Zawrotne drogi.**

Powieść współczesna na tle dążeń kobiecych CENA rb. 1,80

**Waterman Nixon. Jaką młodą dziewczyną być powinna.**

Wydanie wykwintne. Przekład Emilji Węstawskiej.

Cena kop. 80, w ozd. opr. kop. 90

**Mactaj Wierzbliński. Pięść Marcina Wilczaka.**

CENA rb. 1,50

Tęgoż autora poprzednio wydana:

**Pod mysią wieżą.**

Powieść współczesna ze stosunków poznańskich CENA rb. 1,80

Na składzie głównym powieści:

**A. Gruszeckiego. MARYAWITA.**

3215

CENA rb. 1,80

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Okazyjnie!

Dwa nowe amerykańskie

Okazyjnie!

**motory naftowe 4 i 6 HP**

zaraz tanio do sprzedania. Oferty sub. „M 550” składać w Biurze Ogłoszeń L. et E. Metzki i S-ka, Piotrkowska nr. 102. 3555

**PRZECIW RZEŻĄCZCE**  
Najnowy środek  
**„Salo Pichilin”**

wynalezł kaptelorka  
B. Koniński w Petersburgu,  
dzieta szoku i radykalnie, przez  
lekarzy jest uznany za środek  
racjonalny.

Działa ró. nió. skutecznie w przypadkach ostreych, jako też i chronicznych i w przebiegu krótkiego czasu usuwa najporoczywsze wydzielinę.

Sposób używania: otęczyony do każdego pudełka. P. ozd. tylko w puszkach metalowych po rb. 1-1 rb. 1 kop. 80.

Do nabycia: w aptece R. Prokmana, w Warszawie, Freta Nr 16, tel. 40-63. Wysył. za zalicz. Przesyłka podług taryfy poc. zwowej.

1587

**D-ka Felicya Goldberg**

Mieszka obecnie ul. Piotrkowska 107.

**Dr. A. Groszlik**Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecniczy. Badanie krwi na syfilis Od 8<sup>1/2</sup>—11<sup>1/2</sup>, r. i od 5—2<sup>1/2</sup> Niedziele i święta 9-12 r. 3056**Dr. Feliks Skusiewicz**

Andrzeja 18

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: od 9<sup>1/2</sup>, do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9<sup>1/2</sup>, do 12-ej. Telef. 26—26. 507-r**Dr. Gustawa. 2795****Zand-Tenenbaumowa**  
Piotrkowska 145, tel. 24-16

Przyjmuje z chorobami kobiecami, moczopłciowymi i skórnymi (kobiety i dzieci) od 11 r. do 1 p.p. i od 8 i pół do 8 w

**Dr. Eugenia****KERER GERSZUNI**  
choroby kobiece.

Piotrkowska 121, tel. 18-07, przyjmuje codziennie od 5—6 po poł. W niedziele od 9—12-ej. 2721

**St. Dąbrowski**

powrócił

Przyjmuje w prywatnym gabinecie przy Lecznicy. Ul. Piotrkowska Nr 127, tel. 25-98 265 (róg Rozwadowskiej Nr 1).

**Dr. Zofia Majzel**

Choroby kobiece i wewnętrzne

Wschodnia Nr 39. 5109

**Md. Dentysta**  
**H. PUTZMAN**

przeprowadził się na ul. Piotrkowską Nr 10 1-sze piętr. z frontu POWROCIŁ z zagranicy i przyjmuje codzien. sam od 10 r. do 1 p.p. i od 8 do 7 wiecz. 5191

**Dr. L. PRYBULSKI**

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemoczopłciowe. Leczenie syfilisu EHRlich-HATA „806—914”

Ul. Południowa Nr 2, telef. 13-59. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 6—8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 242

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecniczy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon Nr 19-41. Leczenie Syphilisu „Ehrlich-Hata 808” Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz. Dla pań osobna poczekalnia. 228r

**ZAKOPANE. Pensjonat „NIECZUJA”**

Wandy Szezyngier — Ledwochowskiej

Otwarty cały rok. Ceny przystępne. Terasa słoneczna, weranda itd. Kuchnia smaczna i zdrowa. 3395

STOLECZNY

3399

L. P. Truzzi

**CYRK**

Na Targowym Rynku.

Telefon 21—68.

We środę 30 października 1912 roku, dane będzie

**wielkie wspaniałe przedstawienie**

składające się z lepszych numerów wielce urozmaiconego programu.

między innymi **Nowość XX wieku. Roń w łóżku**który sam się rozbiera i kładzie się do łóżka, okrywa się prześcieradłem. Bezkonkurencyjna tresura przez dyrektora cyrku, **Williamsa Truzzi. Operetka.** Scena w Alpach w założeniu wstrząsająca strzelanina wykonaną pp. Liseri i Moar. Po raz pierwszy akrobaci oryginalna tresura ulubieńca publiczności Cezara Arigoni. Udział całej trupy. Początek o godz. 8 i pół wieczór. Jutro w czwartek wielkie przedstawienie, szczegóły w programach.**Masażysta i specjalista kąpiel leczniczych.** Długoletni współpracownik pierwszorzędných zakładów kuracyjnych krajowych i zagranicznych.**Juljusz Słodziński**

Uczeń profesora Sabludowskiego, Łódź, Widzewska Nr 94, m. 4, róg Nawrot. 3992

**STRÓŻ**

z dobrymi świadectwami, umiejący czytać i pisać, znający się dobrze na slusarstwie, może się zgłosić na ul. Zieloną Nr 17 m. 5; od 9—10 rano lub od 7—8 wiecz. 3379

**Kucharze**

żonaci i samotni z dobrymi świadectwami potrzebni zaraz i później. Biuro pośrednictwa pracy Witolda Wagnera Kalisz, ul. Grodzka Nr 1. 4132

**ZARZĄDZAJĄCA** pracownia konfekcyjna damskiej i dziecięcej, rutynowana, ze świadectwami, która już zajmowała podobne stanowisko, potrzebna zaraz. Wiek 28—40 lat. Oferty z życiorysem i wymaganiami wraz z kopiami świadectw składać w BIURZE POSREDNICTWA PRACY W WAGNERA W KALISZU, UL. GRODZKA Nr 1. 4188**Nauczycielka,**

znająca dobrze polski, rosyjski, niemiecki (obowiązkowo) i muzykę oraz drugą, którą mogła przygotować dziewczynkę do drugiej klasy szkoły Handlowej, potrzebna zaraz. Oferty z życiorysem i wymaganiami. Biuro pośrednictwa pracy Witolda Wagnera Kalisz, ulica Grodzka Nr 1. 4188

**KUPIĘ DOM**

w Łodzi do 24,000. Proszę ostatnią cenę i warunki, pośrednictwo wykluczone. Oferty pod „K. K.” 4122

**ALTANA**dla muzyki, na wystawie rzemieślniczej, jest do sprzedania. Obejrzeć można w ogrodzie miejskim przy ul. Dzielnej. Bliższa wiadomość: **ulica Główna 40 m. 6.** 4140**BONY**

francuzkie z dobrymi świadectwami potrzebne zaraz. Biuro pośrednictwa pracy Witolda Wagnera Kalisz, ulica Grodzka Nr 1. 4154

Dawno istniejący lokal na

**PIWIARNIĘ**jest do wynajęcia z warsztatem rzeźniczym. Wiadomość: **ulica Krucza 28 gospodarza.** 4126**Zagraniczne paszporty**Na mocy plenipotencji wyrabiam zagraniczne paszporty, widy, wize i metryki. **D. Krugman, Andrzej 38 m. 7.** 4130Uczeń gimnaz., występujący z 5-ej klasy w celu zapoznania się z praktyką biurową, przyjąby posadę w handlu lub t.p. **bezpłatnie.** Łaskawe zgłosz. pod adres: **W. Lipiński, Widzewska 47—1.** 4120